

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5800,Szef-BBN-w-TVN24-BiS-o-dyskusjach-przed-szczytem-Sojuszu-i-sytuacji-na-Ukrainie.html>

2021-05-14, 15:41

24.08.2014

Szef BBN w TVN24 BiS: o dyskusjach przed szczytem Sojuszu i sytuacji na Ukrainie

- Niemcy są sceptyczni, jeżeli chodzi o rozmieszczanie na stałe wojsk natowskich na wschodniej flance Sojuszu. Myślę jednak, że jest jeszcze czas na wyjaśnienie tej kwestii. Być może Niemcy protestują jedynie przeciwko bazom o takim charakterze, jak te znajdujące się na ich terytorium - mających formę garnizonów wojskowych. Dla nas najważniejsza jest natomiast sama obecność wojsk NATO - w tym rotacyjna - mówił szef BBN w TVN24 BiS 24 sierpnia br.

Jak dodawał, na naszym terytorium powstaną także stałe garnizony wojsk państw sojuszników, jak amerykański mieszczący się w bazie rakietowej w Redzikowie.

Mówiąc o sporach wewnątrz NATO minister S. Kozię przypomniał: - Swoich partnerów, z którymi rozmawiałem - Niemców, Francuzów - pytałem, czy mają taką świadomość, że zabezpieczając swoje interesy polityczne i gospodarcze, robią to kosztem takich państw jak Polska, Estonia czy Litwa? Jeżeli tak, to powinni się zastanowić w jaki sposób zrekompensować wewnątrz NATO to mniejsze poczucie bezpieczeństwa państw jego wschodniej flanki? Myślę, że o tym będzie rozmowa na zbliżającym się szczycie, a podjęte decyzje będą pewnym kompromisem interesów i poglądów. Miejmy nadzieję, że nawet ten kompromis będzie istotnym wzmocnieniem wschodniej flanki Sojuszu.

ZOBACZ ROZMOWĘ:

Komentując ukraińską defiladę wojskową odbywającą się w Dniu Niepodległości, szef BBN mówił: - Widać że Ukraina buduje nową armię. Dziś jest ona zupełnie inna od tej, z czasu kiedy wybuchła rewolucja ukraińska. Ale Ukraina potrzebuje też pomocy zewnętrznej, zwłaszcza sprzętowej. Zachód powinien wspierać ją politycznie, wywierając presję ekonomiczną na Rosję. Militarne środki póki co nie wchodzi w grę. Formą wsparcia Ukrainy jest też przekazywanie jej informacji wywiadowczych.

Jako precedens szef BBN określił wprowadzenie rosyjskiego konwoju na teren Ukrainy: - Można powiedzieć, że na Krymie Rosjanie zastosowali "zielone ludziki", a w Donbasie "białe samochodziki". Mogą je wykorzystywać na wiele różnych sposobów, np. jako forma białych tarcz komplikujących prowadzenie operacji Ukraińcom. Nie wykluczam że ostatecznie zahamowanie operacji ukraińskiej jest efektem zastosowania właśnie tych białych tarcz - ukraińskie siły obawiają się ostrzelania tych samochodów, ponieważ byłoby to argumentem propagandowym dla Rosji.

